

Jedność NARODOWA

Biłmo cobienne wojew+biciorstockiego

65 (156)

Białystok, dnia 22 maja 1946

Rok III

Opłata
3tarod
w Bieł
Doni
Izby Gmin

Uchwały Poczdamu obowiązują Prawica włoska przygotowuje zamach stanu

Na informacyjnych zebraniach Czterech ministrów w Paryżu podczas dyskusji nad projektem sekretarza stanu USA Byrnsa w sprawie Niemiec, padło z Mołotowa pytanie, czy konferencja pokojowa z Niemcami ma zakończyć rewizji umowy w Poczdamie.

Pytanie to na pierwsze wrażenie brzmi nieco paradoksalnie. Uchwały konferencji w Poczdamie zapoczątkowały nową erę powojennej w stosunkach międzynarodowych Europy, mają być zakończeniem tysiąc lat trwającego — Wschodu i Zachodu. Wcześniej jeszcze konferencje w Teheranie i w Poczdamie ustaliły plan nie tylko rozdziału Niemiec, ale i powojennego kształtu Europy. Konferencja w Poczdamie była zwołana bezpośrednio po rozgromieniu Niemiec, kim tym, jak zwyciężone zdawały się monopolować łaskę i niełaskę zwycięzców. Konferencja w Poczdamie była „bimbo” przed klęską i zakończeniem wojny na wschodzie. Jeszcze przed konferencją nie była ostatecznie rozstrzygnięta Azja nie stała otworem dla Wschodu-amerykańskich kapitałów. Uchwały konferencji w Poczdamie przewidywały dłuższą okupację Niemiec, przeistoczenie ich z kraju przemysłowego w kraj rolniczo-przemysłowy, całkowite rozwiązanie armii niemieckiej, zlikwidowanie sztafetu generalnego, zniszczenie partii wpływów hitlerowskich, odpowiedzialność moralną i materialną za wszystkie szkody i straty jakie poniosły ujarzmione przez Niemcy narody.

W ciągu dzielącego nas od konferencji poczdamskiej roku zaszło wiele zmian. Pewne elementy, reprezentujące angielskie i amerykańskie sfery przemysłowe zdają się zapominać o swoich zobowiązaniach. Z wielu stron rozlegają się głosy świadczące o tym, że nie wszystkie uchwały konferencji w Poczdamie są przestrzegane.

Problematyczne jest całkowite absolutne rozbrojenie armii niemieckiej. (Prawie milion żołnierzy niemieckich stoi pod bronią na terytorium okupacji amerykańskiej.) Podstawowe galezie przemysłu (np. Farbenindustrie) wciąż jakoś nie uległy likwidacji. Jesteśmy świadkami tego, jak na terenie angielskiej i amerykańskiej okupacji hitlerowcy podnoszą głowę. Np. komendantem policji w Danii został mianowany był hitlerowiec. Bardzo wielu spośród czołowych działaczy NSDAP znajduje odpowiedzialne stanowiska.

W ostatnich dniach, jak donosi prasa, zwolniono z obozów 25 tys. SS-owców. Watykan, który w latach wojny nie złożył najmniejszego dowodu swego negatywnego stosunku do bestialskich zbrodni hitlerowskich, dziś faworyzuje duchownych niemieckich i wzywa do miłosierdzia nad pokonanymi Niemcami. Do łitości i miłosierdzia wzywają również pewne specyficznie zabarwione pisma angielskie. Zwracają one specjalnie uwagę na niedolę Niemców, cierpiących na skutek niesprawiedliwej „agresji” polskiej.

Dla Polski sprawa honorowania uchwał konferencji w Poczdamie ma zasadnicze znaczenie. Konferencja w Poczdamie przyznała i zatwierdziła w całej rozciągłości nasze prawa do ziem zachodnich, do granic na Odrze, na Nysie Łużyckiej i Bałtyku. Rozlegających się tu i ówdzie głosów, że Polska za daleko posunęła się na zachód, że popełnia okrucieństwo, wysiedlając z granic państwa swoich odwiecznych wrogów i wczorajszych jeszcze katów, nie można inaczej rozpatrywać, jak tylko w charakterze negowania podstawowych uchwał konferencji w Poczdamie. I dlatego słuszne i celowe pytanie Mołotowa o stosunek do uchwał poczdamskich dotyczy nas bezpośrednio. Przestrzeganie bowiem tych uchwał świadczy, że Poczdam obowiązuje i obowiązywać będzie w przyszłości.

O wojsku polskim za granicą

ma się ukazać oficjalne oświadczenie brytyjskie

Londyn — Agencja Reutera donosi, że w nadchodzącą środę rząd brytyjski wyda oficjalne oświadczenie w sprawie przyszłości polskich sił zbrojnych za granicą.

W międzynarodowych kołach w Londynie przypuszcza się, że oświadczenie to wyjaśni, w jaki sposób mają być sprowadzone z Włoch wojska polskie, znajdujące się pod dowództwem gen. Andersa, które postanowiły nie wracać do Polski, oraz ujawni tymczasowy plan, dotyczący rozlokowania rozwiązanych oddziałów wojska polskiego aż do czasu, gdy na podstawie porozumienia

Moskwa — Agencja Tass donosi z Rzymu, powołując się na prasę włoską, o przygotowaniach do „marszu na Rzym”, który został wyznaczony przez elementy monarchistyczno-faszystowskie na dzień 24 maja. Ugrupowania monarchistyczne i podziemne organizacje neofaszystowskie uzgodniły, że „marsz na Rzym” będzie poprzedzony przez wielkie zebranie monarchistów w Neapolu w dniu 19 maja.

Knowania monarchistów są ułatwione, gdyż mają oni do swej

dyspozycji niezbędne środki transportowe w celu przewiezienia uczestników zebrania z prowincji Salerno, Benevento i Reggio Calabria. Neapol stanowi centrum tego prowokacyjnego manewru monarchistów, który ma na celu sabotowanie powszechnych wyborów, mających się odbyć dnia 2 czerwca. Minister spraw wewnętrznych Romita wydał prefektom zarządzanie, zabraniające masowego przewożenia ludności z jednego miasta do drugiego w czasie kampanii wyborczej.

Wyższe uczelnie nie będą areną zbrodniczych walk

Potępienie band akademickich przez Zjazd Z. U. W. Z.

Zjazd Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację uchwalił jednomyślną rezolucję, potępiającą awantury akademickie na wyższych uczelniach.

Młodzież polska, która w pierwszych szeregach walczyła z niemieckim okupantem, przelewała swoją krew, ginęła na barykadach Warszawy i w obozach koncentracyjnych, chce dziś wnieść jaknajwiększy wkład w odbudowę zniszczonego kraju. Przez 6 lat młodzież polska dawała wszystkie swoje siły, swą młodość i życie po to, aby w wyzwolonej przez siebie niepodległej Polsce móc spokojnie i twórczo pracować i uczyć się.

Niestety, znalazła się grupa warcholów, która nie chce pracować dla Państwa, dla Narodu Polskiego, dla zwycięstwa demokracji. Próbuje ona zakłócić atmosferę pracy, stworzyć z wyższych uczelni arenę bratobójczych i zbrodniczych walk, hańbiących dobre imię akademika polskiego, który przez cały okres okupacji, obok aktywnej walki potrafił w konspiracji uczyć się i pracować nad podniesieniem naszej kultury.

Pierwszy zjazd uczestników walki o wolność i demokrację bohaterów Warszawy i województwa warszawskiego potępia zbrodniczą działalność wrogów demokracji na wyższych uczelniach, zmierzającą do zakłócenia spokoju i zahamowania pracy nad odbudową naszego kraju.

Wzywamy całą młodzież akademicką, wszystkich uczestników walk o wolność i demokrację do przeciwstawienia się wszelkim próbom warcholstwa i wrogiej działalności.

Napreżona sytuacja w Chinach

Moskwa — Korespondent dziennika „Szen-Bao” komunikuje, że przedstawiciel rządu chińskiego w Pekinie wyjechał nagle do Nankinu dla odbycia narady w sprawie poważnej sytuacji, jaka wytworzyła się w północnych Chinach. Korespondent pisze: „Odbijają się ruchy wojsk i często dochodzi do starć. Linie komunikacyjne są zagrożone. Sytuacja jest nadzwyczaj krytyczna”.

Nacjonalizacja angielskiego przemysłu węglowego

Doniosła uchwała Izby Gmin

LONDYN — Izba Gmin powzięła doniosłą uchwałę 324 głosami

przeciw 143-em o nacjonalizacji angielskiego przemysłu węglowego.

Kłamstwa, fałszerstwa, zbrodnie

Raeder wciąż zeznaje w Norymberdze

Norymberga. Na poniedziałkowym posiedzeniu Międzynarodowego Trybunału w Norymberdze zeznawał dalej b. admirał Raeder.

W krzyżowym ogniu pytań prokuratora Fyfe'a Raeder zmuszony jest przyznać, iż według rozkazu Hitlera armia i flota niemiecka miały być gotowe do uderzenia w r. 1938, aby „móc poprzeć pertraktacje polityczne”.

Jak wiadomo, przed atakiem na Norwegię, flota niemiecka otrzymała rozkaz zbliżenia się do brzegów norweskich pod flagą brytyjską. B. admirał Raeder twierdzi, iż „taki podstęp wojenny” był ogólnie przyjęty. Kiedy prokurator Fyfe prosi o podanie precedensu, Raeder odpowiada z całą beczelnością: „Rozkaz używania flagi brytyjskiej został odwołany. Nie rozumiem wobec tego, po co tyle mówimy o tej sprawie”. Prokurator Fyfe: „Ja decyduję, jakie sprawy będą poruszane”.

Miedzy b. naczelnym dowódcą floty niemieckiej Raederem a prokuratorem brytyjskim Maxwell Fyfe dochodzi do ostrej wymiany zdań. Prokurator Fyfe zarzuca Raederowi, iż wiedział, że oskarżenie, wysunięte przeciwko Wielkiej Brytanii w sprawie rozkazu uzbrojenia wszystkich statków handlowych i ostrzeliwania niemieckich łodzi podwodnych mija się z prawdą. Trupioblady Raeder woła: „To była prawda. Ja nigdy nie kłamie”.

Wojska brytyjskie obrzucone kamieniami w Aleksandrii

Kair (PAP). Według miarodajnych informacji, 19 maja wieczorem w wypadkach, jakie rozegrały się w Aleksandrii, 45 żołnierzy brytyjskich odniosło rany.

Zaczęto od tego, że wojskowa ciężarówka angielska wjechała na tramwaj, raniąc trzech Egipcjan. Oburzony tłum obracił pojazdy brytyjskie na ulicach kamieniami. Ranni żołnierze angielscy zostali odstawieni do szpitala.

Dnia 20 maja wojska brytyjskie nie miały wstępu do Aleksandrii.

Także w Danii wilkołaki

Sztokholm. Policji duńskiej udało się wpaść na trop szeroko rozgałęzionej organizacji duńskich wilkołaków, której nici prowadzą nawet do Niemiec. Aresztowano sprawcę zamachu bombowego na posterunek policyjny w Tinglew, który dostarczył tak cennych informacji, iż można było aresztować innych ważnych członków organizacji.

Brak nauczycieli na Ziemiach Odzyskanych

Szczecin — W okręgach szkolnych: szczecińskim, gdańskim i olsztyńskim jest jeszcze znaczne zapotrzebowanie na siły nauczycielskie.

W bardzo wielu powiatach budynki szkolne nie są zniszczone, mieszkania dla nauczycieli zabezpieczone, a do dyspozycji nauczycieli przeznaczono również budynki gospodarskie i role na wsi.

Prokurator Fyfe żąda sprecyzowania stanowiska, jakie oskarżony zajął w sprawie rozkazu Hitlera uśmiercenia wszystkich dowódców statków państw wojujących.

Oskarżony oświadcza głosem podniesionym: „Był to rozkaz fuhrera i moim obowiązkiem było zakomunikować go moim oficerom”.

Najzupełniej nieoczekiwanie pro-

kurator radziecki Pokrowski pokazał Raederowi zeznania jego złożone i podpisane podczas pobytu w Moskwie po kapitulacji Rzeszy.

Przyciszonym głosem zdenerwowany oskarżony oświadcza, że nigdy nie spodziewał się, iż zeznanie jego będzie odczytywane publicznie i że składał je wtedy w zupełnie innych okolicznościach.

Bezczelny list pasterski

episkopatu niemieckiego

Radio watykańskie stwierdza, że episkopat niemiecki wydał list pasterski — niedozwolony do odczytania w strefach radzieckiej i amerykańskiej, natomiast opublikowany w strefie brytyjskiej — wyrażający ostry protest przeciwko traktowaniu okupowanych Niemiec.

List ten piętnuje „gwałtowną reformę rolną we wschodniej części Niemiec, która jest czysto komuni-

75% przedwojennej produkcji

Warszawa — Ministerstwo Przemysłu ogłosiło komunikat o obecnej produkcji w kraju. W kwietniu br. produkcja wynosiła 75% stanu przedwojennego. Czołowe miejsce zajmuje przemysł metalowy — produkcja maszyn rolniczych.

styczna, w której urzędnicy są wydaleni ze swych stanowisk pod pretekstem denazyfikacji, i która powoduje nędzę 10 milionów uchodźców ze wschodu wskutek opłakanych warunków aprowizacyjnych.

Andersowcy śpiewają „Giovinezze”

Rzym — W Bolonii w hotelu zarekwirowanym przez dowództwo Korpusu Polskiego, zebrała się grupa wojskowych polski i przy akompaniamencie fortepianu zaczęła śpiewać faszystowski hymn włoski „Giovinezza”. Na protesty Włochów, wojskowi odpowiedzieli groźbami zmuszając ich następnie do opuszczenia hotelu. Kres wyburkom faszystowskiemu położyła interwencja alianckiej policji wojskowej.

Mordercy dzieci polskich przed sądem

W Brunświku rozpoczął się proces zbrodniarzy niemieckich, oskarżonych o mordowanie dzieci polskich w obozach koncentracyjnych.

600 górników polskich

powraca z Francji

Paryż — Transport górników, powracających z Francji do kraju, liczy 600 osób.

Odjeżdżających zegnali tysiączne tłumy radaków ze sztandarami. Wagony były przestrojone zielenią i napisami: „Jedziemy ku czarny diament w naszej Ojczyźnie”. „Ojczyzna wzywa nas wszystkich”.

Przed odjazdem odbyła się uro-

Stopniowa likwidacja systemu kartkowego w ZSRR

Londyn — Moskiewska „Pravda” podaje, że jesienią br. zostanie zniesione racjonowanie chleba, maki, kaszy i makaronu w Związku Radzieckim. W roku przyszłym system kartkowy zostanie całkowicie zniesiony.

Dania i Norwegia

uznają rząd Girala

Sztokholm — Agencja United Press donosi z Waszyngtonu, że oczekują tam, iż Dania i Norwegia w ciągu najbliższych tygodni uznają republikański rząd hiszpański Girala.

czystość, w czasie której przemówił ambasador Skrzyszewski, podkreślając, że górnicy, którzy kiedyś wyjechali jak wygnanci, dzisiaj wracają jako pełnoprawni obywatele.

Utworzenie komisji kontroli rozbrojenia Niemiec

Berlin — 17 maja odbyło się posiedzenie koordynacyjnej komisji sojuszniczej pod przewodnictwem generała Robertsona. Postanowiono, zgodnie z decyzją powziętą w Paryżu przez ministrów spraw zagranicznych, powołać do życia komisję do spraw rozbrojenia złożoną z przedstawicieli 4 mocarstw, która dokona objazdu wszystkich stref okupacyjnych w Niemczech i opracuje sprawozdanie o postępach rozbrojenia w każdej strefie.

Międzynarodowe Targi

Gdańsk — W dniu 15 sierpnia b. r. nastąpi otwarcie Międzynarodowych Targów w Gdańsku. Już obecnie zgłosiły swój udział Zw. Radziecki, Francja i Czechosłowacja.

Obecnie przeprowadza się ożywione prace nad uporządkowaniem terenu oraz budową pawilonów.

CO PISZĄ INNI

W trosce o byt naszych dzieci

Na łamach dzienników polskich pewien czas uderza ktoś alarm, że od szeregu lat cofa się pod względem ilości urodzeń przyrost naturalny z powodu nadmiernej śmiertelności niemowląt i dzieci — zmniejsza się systematycznie i zastraszająco. Grozi klęska depopulacji. Aby temu zapobiec, każda potrzebująca rodzina powinna mieć więcej dzieci, a nie tylko pomoc materialną.

Pisze na ten temat „Życie Warszawy”:

„Ministerstwo Pracy i Opieki nad rodziną nad wprowadzeniem ubezpieczenia rodzinnego. Sądzimy, że ta sprawa ta dotyka i należy podjąć z całym realizmem. Długość życia z regulowaniem pomocy rodzinie małżeństwom — to z jednej strony zwiększenie śmiertelności dzieci, a z drugiej — hamowanie wzrostu populacji. Pośpiech jest bezwzględnie konieczny, gdyż nam następujące odsetek śmiertelności niemowląt już obecnie 25 proc., a przyrodo-ralny w Polsce spadł o połowę stosunku do okresu przedwojennego.

Ostatnie badania lekarskie, prowadzone wśród dzieci szkolnych, stwierdziły najgorsze przypuszczenia: gruźlica, anemii, awitaminioza, wicia, reumatyzm śleją zniszczenia młodocianych organizmach. Kto zachorował i śmiertelność dzieci wsi się groźnie z miesiąca na miesiąc.

Dzieci muszą być lepiej odżywiane dla swego rozwoju.

Nie sądzimy, że dodatki rodzinne wypłacane nawet w dostatecznej wysokości w formie renty ubezpieczeniowej — staną się jakimś cudownym karstwem uzdrawiającym rodzinne młode pokolenie.

Lecz dodatki rodzinne to jednak nieodzowne warunków polepszenia bytu dzieci, a przecież o to nam wszystkim chodzi.

Koszt Polski dar francuski dla Niemców.

Rewizjoniści zachodni wynajęli najróżniejsze sposoby, aby odnować nowe i silne Niemcy, które potrafią znowu za parę lat ruszyć pod wodzą drugiego Hitlera na podbój Europy i świata. „Gazeta Ludowa” notuje właśnie takie koncepcje, wywodzące się z francuskich kół politycznych.

„P. Fr. Prencet, b. ambasador francuski w Berlinie wystąpił z projektem oryginalnego ustroju państwa Niemiec, polegającego na tym, że Rzesza ma być podzielona na 4 państwa autonomiczne, pozbawionych własnej armii, ze stolicą we Frankfurcie nad Menem, gdzie Rada Federalna kierowałaby tylko wspólnymi sprawami polityki zagranicznej i ekonomicznej. Frankfurt też byłby siedzibą Banku Centralnego. Pozostałe państwa byłyby załadowane przez rządy państw: Bawarii, Badenii, Wirtembergii, Nadrenii z Zagłębiem Rury, Hanoweru, Państwa nad Łabą, wreszcie państwa miast hanzeatyckich z Hamburgiem, Bremą, Lubeką i Szwecją na czele.

Zwróćmy uwagę: Nadrenia z Zagłębiem Rury, a wśród miast atycznych — polski Szczecin! To znaczy, że Rur, owa kuźnia oręża niemieckiego, ma pozostać w granicach państwa federacyjnego, a za jedynym machem to samo ma spaść na Szczecin!

Takie projekty wychodzą spod rąk Francuzów, który widocznie nie pamięta, że Hitler nie oszczędził ziemiom żadnej obelgi, że kazał im korzenie, nawet tego, że kazał im pisać akt kapitulacji w rym wagonie w Compiegne, w którym r. 1919 musieli Niemcy prosić o pomoc Francuzów.”

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO
i wszystkie jego Oddziały

PRZYJMUJE
SUBSKRYPCJE

PREMIOWEJ POŻYCZKI
ODBUDOWY KRAJU

Perfumeryjne flakony słoiki na
Szkło mleczne, i białe (różne fasony)
ki na lakier do paznokci, na olejki do
lania, pudełka na wazeline, etykiety
fumeryjne. Dostarcza pocztą W. Grawert
Kraków, ul. św. Agnieszki 1 tel. 561-51

Czy Białystok ma pozostać w tyle?

W końcu kwietnia b.r. odbywały się w Warszawie obrady Ogólnopolskiego Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju. Zebrał się przedstawicielstwo różnych dzielnic, tylko Białystok nie był reprezentowany, bo na terenie naszego województwa nie został jeszcze utworzony Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju. Brak ten ogromnie utrudnia pracę Okręgowej Dyrekcji Polskiego Radia, przed którą stoją poważne i odpowiedzialne zadania. Jawnym tym Dyrekcja nie będzie stanie sprostać, jeśli nie znajdzie wybitnego poparcia wśród społeczeństwa.

Jakież zadania do realizacji ma Polskie Radio? Wielu z pośród nas nie ma jakiejś roli odgrywało radio w Polsce do wojny. Było przede wszystkim luksusem, rozrywką, słodką jedynką dla ludzi dobrze sytuowanych materialnie. Posłuchanie odbiornika lampowego było pewnego rodzaju problemem zamożności, często nawet dostatecznie przesyconym argumentem przy zagadaniu pożyczek. Ci, którzy mieli radio, wytwarzali koło siebie pewnego rodzaju aurę wyższości i zawalali nieraz życie współlokatorom przez wylewające się oknami dźwięki aparatów nastawionych na „cały regulator”. Czy myślał kto wówczas, że radio dotarło do większości chaty i pod słomianą strzechą wprowadziło świat?

Spotykało się jeszcze niekiedy w mieszkaniach robotniczych aparaty detektorowe, których właściciele znajdowali się w niewoli nałożonych na uszy słuchawek — ale wieść była odsunięta od tych dobrodziejstw cywilizacji. O radiofonii przewodowej nikt wówczas u nas nie mówił. Po wojnie zmieniły się zapętrzenia na rolę radia i otworzyły się nowe drogi dla jego rozwoju. Dziś patrzymy na radio nie tylko z punktu zabawy i rozrywki, ale obdarzamy je poważną funkcją społeczną. Wiemy, że radio może i powinno stać się dźwignią do mobilizacji narodu przy wykonywaniu prac związanych z przebudową naszego życia, odbudową naszego kraju. Tak

pojęta rola radia wymaga, aby mogło ono dotrzeć wszędzie: do chat wiejskich, skromnych mieszkań robotniczych, szkół, fabryk i świetlic. W celu realizowania tych zadań Polskie Radio dążyć będzie z jednej strony do zwiększenia mocy istniejących stacji nadawczych, z drugiej zaś strony do rewindykacji z Niemiec silnej stacji długofalowej i całego kompleksu stacji krótkofalowych o mniejszej mocy. Niemcy ogromnie uszczuplili nasz stan posiadania w dziedzinie radiofonii: gdy przed wojną mieliśmy ponadto milion dwieście tysięcy odbiorców lampowych — dziś mamy zaledwie 222.000. Ale stan ten nas nie przeraża, gdyż obecnie istnieją nowe drogi popularyzacji radia, znane już dawno w Anglii i ZSRR — mianowicie radiofonia przewodowa.

Głośnik pokojowy ma tę przewagę nad radioodbiornikiem, że jest dziesięciokrotnie od niego tańszy, że może docierać wszędzie — no i jest całkowicie produkowany w kraju.

Przy zakładaniu radiofonii przewodowej zjawia się konieczność instalowania słupów, przeciągania przewodów — i tu społeczne Komitety Radiofonizacji Kraju mogą okazać wielką pomoc Polskiemu Radiu, dostarczając rąk roboczych, materiałów przewodowego i popularyzując ideę radiofonizacji.

Tylko korzystając z pomocy społecznej Polskie Radio będzie w stanie zrealizować te poważne zadania, jakie nam stawia obecna chwila. W ciągu najbliższych miesięcy musimy zradiofonizować sześćset—dziewięćset wsi, musimy zainstalować 30.000 głośników aby przy ich pomocy uczyć i bawić, urabiać zdrowy sąd o świecie i wydarzeniach. Niechże więc Białystok nie pozostaje na szarym końcu, niech, ujawniwszy w tym wypadkach chwalebne ambicje, i teraz dorówna innym miastom Rzeczypospolitej i w jak najkrótszym czasie powoła do życia Społeczny Komitet Wojewódzki Radiofonizacji Kraju.

jmk.

Komunikat Miejskiego Komitetu Obywatelskiego PPOK

Nawiązując do rozsyłanych zaawizowań indywidualnych o wyznaczonych kwotach subskrypcji Miejskiego Komitetu Obywatelskiego Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju wyjaśniamy że:

1. Wykazana w zawiadomieniu kwota subskrypcji obejmuje również kwotę wpłaconą przed dniem 14 maja b. r. tytułem przedpłaty na Pożyczkę Odbudowy.

2. Dla zarachowania przedpłaty subskrypcja powinna być dokonana w tej samej placówce, w której była uiszczona przedpłata.

3. W przypadku, gdy subskrybent korzysta z rozłożenia na raty kwoty zadeklarowanej na Pożyczkę Odbudowy, udowodnione przedpłaty bez względu na ich wysokość podlegają zarachowaniu w całości na ratę pierwszą.

PPOK da lepsze jutro Polsce

Pierwszy Wojewódzki Zjazd Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W dniu 19 maja b. r. odbył się w Białymstoku pierwszy wojewódzki zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Liczne przybyli delegaci ze wszystkich powiatów województwa całkowicie wypełnili salę konferencyjną Urzędu Wojewódzkiego.

Otwarcia zjazdu dokonał przewodniczący Wojewódzkiego Zarządu T.P.P.-R., mgr. Wenclik, podkreślając wielkie znaczenie trwałych, przyjaznych stosunków z ZSRR dla Polski. Następnie zostało powołane prezydium zjazdu, w skład którego weszli przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, wojska, partii politycznych, organizacji społecznych, zawodowych i młodzieżowych oraz przedstawiciel Zarządu Głównego T.P.P.-R. i przedstawiciel Z.S.R.R.

W przemówieniach powitalnych, jakie zostały w dalszym ciągu wygłoszone, podkreślono szczególnie mocno wielkie zasłu-

gi Czerwonej Armii i Z.S.R.R. w walce z hitleryzmem i ogromny ich wkład w dzieło wyzwolenia Polski, zarazem jednak wskazywano na konieczność utrzymania i pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej, będącej dla Polski rękojmią jej niepodległości. W przemówieniach podkreślono również głębokie tradycje przyjaźni polskiej demokracji z demokracją rosyjską, jeszcze z czasów dekabrystów.

Po przemówieniach powitalnych krótki referat okolicznościowy wygłosił przedstawiciel Zarządu Głównego T.P.P.-R., inż. Drzewiecki. Na wstępie napomniał o haniebne wyczyny reakcjonistów polskich, profanujących groby żołnierzy radzieckich, poległych za wolność Polski, a następnie zanalizował krótko przyczyny, które wpłynęły na negatywne stanowisko inteligencji polskiej w stosunku do Związku Radzieckiego, podkreślając wielki wpływ w tym wypadku literatury t. zw. niepodległościowej z Żeromskim na czele.

Mówca wskazał w dalszym ciągu na trudności pracy Towarzystwa w województwie białostockim, gdzie mimo to, sądząc po liczebności zjazdu, praca rozwija się dobrze. Na zakończenie wezwał on delegatów do wysunięcia na stanowiska kierownicze Towarzystwa ludzi, którzyby pracowali uczciwie i szczerze nad pogłębieniem przyjaźni narodów polskiego i radzieckiego.

Po przerwie obiadowej, która nastąpiła po referacie inż. Drzewieckiego, zjazd zajął się sprawami organizacyjnymi. Z krótkich sprawozdań, jakie delegaci z powiatów złożyli na zjeździe, wynikało, że rozwój T.P.P.-R. czyni ciagle postępy. Po sprawozdaniach nastąpił wybór nowego Wojewódzkiego Zarządu Towarzystwa, w skład którego weszli m. in. obywatele: mgr. Wenclik, Bodalski, Dybowski, Janiszewski, Łasiewicz, Łukasiewicz, Surowiński i Wacholski.

M.

Sprawy włoskie na konferencji paryskiej

II. REPARACJE

Zagadnienie reparacji włoskich nie należy wprowadzić do najważniejszych spraw rozpatrywanych przez Radę Czterech ministrów, ale ma wielce znamienne i charakterystyczne znaczenie dla wyjaśnienia istoty przeszkód, stojących na drodze do całkowitego porozumienia się mocarstw.

Zadana przez projekt radziecki suma — 300 milionów, w tym 100 milionów dla ZSRR, jest śmiesznie mała w zestawieniu z tymi szkodami i stratami, jakie bezpośrednio przez państwo i armię włoską poniósł Związek Radziecki, Jugosławia, Albania i Grecja.

Wojska włoskie dotarły aż do Donu, okupanci włoscy splądrowali Zagłębie Donieckie, Mińsk, Charków. Ustalono na Radzie Czterech postulaty odpowiedzialności gospodarczej Włoch są wykładnikiem niejednokrotnie przez wszystkich sojuszników formułowanej zasady głoszącej, iż żaden naród nie może być zwolniony od odpowiedzialności za udział w grabieżczym najeździe.

Zadana suma odszkodowań jest nie tylko niska wobec poczy-

nionych szkód, ale wobec środków, którymi rozporządzają Włochy, nie gra żadnej roli.

Powstaje więc pytanie, dlaczego kraje anglosaskie (Francja akceptuje żądania radzieckie) uparcie odmawiają zgody? Czy kierują się przy kwestionowaniu pożyczki?

Odpowiedź na to pytanie dają własne żądania ekonomiczne Królestwa Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, skierowane pod adresem tych samych Włoch, nie będących rzekomo w stanie ponieść ciężaru spłat reparacyjnych, zagrożonych przez bankructwo i głód bezpośredni.

Kraje anglosaskie przez cały czas trwania okupacji Włoch potrafiły wydobyć z Włoch wartości wielokrotnie przewyższające 300 milionów dolarów. Obecnie zaś do magają się pokrycia wszystkich strat, jakie poniosły przedsiębiorstwa angielskie i amerykańskie na skutek działań wojennych.

Dotyczy to nawet strat poniesionych przez działalność własnej artylerii i własnego lotnictwa. Niezależnie od tego Anglia i Stany Zjednoczone dążą do całkowitego podporządkowania sobie

Włoch pod względem ekonomicznym, przy pomocy bezpośrednich umów i traktatów handlowych. Świadczy to, że linią wytyczną przy określaniu swego stanowiska, nie była chęć jaknajszybszego dojścia do porozumienia. Kierowano się tylko egoistycznie interesami określonych warstw społecznych Anglii i Stanów Zjednoczonych.

KOLONIE

Trzecią wreszcie sprawą, co do której Rada czterech ministrów nie doszła do porozumienia jest przyszłość byłych kolonii włoskich. Każdy z obecnych na Radzie ministrów wystąpił z własnym projektem. Jednakże projekty Związku Radzieckiego, Francji i Stanów Zjednoczonych są zbieżne ze sobą i mogłyby być uzgodnione, podczas gdy projekt angielski nosi zupełnie inny charakter.

Projekt Związku Radzieckiego przewiduje obok udziału wszystkich państw sojuszników w opiece nad tymi koloniami również udział Włoch. Projekt francuski przewiduje przekazanie opieki nad ich byłymi posiadłościami wyłącznie Włochom, a projekt amerykański wyłącznie Organizacji Narodów Zjednoczonych.

W zasadniczej sprzeczności z powyższymi wnioskami stoi pro-

jekt angielski. Dąży on pod bardzo dwuznaczną zasłoną „niezależności” do całkowitego zagarnięcia byłych kolonii włoskich w Afryce Północnej i okolicach Morza Czerwonego. Oznacza to dążenie Anglii do monopolistycznego stanowiska na Morzu Śródziemnym — ośrodku mającym poważne znaczenie dla wielkich i małych państw.

Jest to nic nowego. Istniała już próba uczynienia z Morza Śródziemnego jeziora wewnętrznego dla jednego z państw Europy, próby zakończonej, jak wiadomo, fiaskiem.

Nie bacząc na to, że projekt amerykański jest bliższy radzieckiego lub francuskiego, niż angielskiego, nie słyhać jakoś ze strony amerykańskiej głosów sprzeciwu przeciwko propozycjom Bevina.

Fakt ten nie znalazłby wytłumaczenia, gdyby nie towarzyszył mu cały szereg innych faktów, świadczących o istnieniu uprzedniego porozumienia pomiędzy państwami anglosaskimi, polegającego na wzajemności rekompensat na świecie. Istnienie takiego porozumienia nie może się obyć bez określonych konsekwencji, będących najpoważniejszą przeszkodą do osiągnięcia rychłego porozumienia leżącego w interesie wszystkich narodów.

Dymią kominy fabryczne...

Zniszczenia budynków fabrycznych, białostockiego przemysłu włókienniczego, dokonane przez Niemców, sięgają 80 proc. co stanowi 462,700 m³ przestrzeni użytkowej. Wkrótce po wyjściu okupantów z Białegostoku, przystąpiono do odbudowy przemysłu włókienniczego i dotychczasowe wyniki tej pracy przedstawiają się następująco:

W fabryce Nr 1 (daw. 23-a) budynki pozostały całe, natomiast zniszczono większość urządzeń. 1 lutego 1945 r. w fabryce uruchomiono 1 selfaktor, 1 zespół i 8 krosien, jednocześnie przystępując do remontu maszyn i budynków. Do 1-go maja 1946 r. odremontowano i oszklono wszystkie budynki w tej fabryce, skompletowano farbiarnię, dotychczas nieczynną z powodu braku motorów. Odremontowano budynek biurowy, wybudowano świetlicę, kuchnię i stołówkę, skompletowano stolarnię i warsztat mechaniczny. We wszystkich budynkach przeprowadzono centralne ogrzewanie. Fabryka zatrudnia około 400 ludzi i jest największa w Białymstoku. W kwietniu b.r. rozpoczęto odbudowę domu mieszkalnego dla robotników i domu przeznaczanego na dzieciniec dla dzieci robotników fabrycznych. Otwarcie dziecinca przewiduje się 1 lipca b. r.

Ze spalonej fabryki Nr 2 pozostały tylko przedziałnia i tkalnia przy ul. Orzeszkowej, które odremontowano i zrekonstruowano urządzenia, usuwając 2 selfaktory, na miejsce których ustawiono 23 krosien, a na miejscu jednego usuniętego zespołu urządzono skład przędzy. Z zebranych na zgłiszczach maszyn skompletowano snowadło, przebudowano kotłownię i kocioł, przyciągnięto lokomobile o sile 60 K. M. ze spalonej fabryki Nr 25 oraz przywieziono i postawiono żelazny komin z fabryki Nr 31. Obecnie w fabryce uruchomiono 10 krosien, a po dostarczeniu cholew i pasków do maszyn można uruchomić przedziałnię. Z powodu małego rozmiaru obiekt ten przyłączono do fabryki Nr 6, a obecnie brakuje się drogi, prowadzącej do tej fabryki.

Fabrykę Nr 4 skompletowano całkowicie i jest ona jedyną fabryką w okręgu białostockim, posiadającą wszystkie działy. Rozpoczęto budowę nowej budki kontrolnej i składu surowca, lecz budowę tych obiektów wstrzymał Urząd Planowania, projektujący przeniesienie dzielnicy fabrycznej poza miasto na Antoniuk Fabryczny i Białystoczek.

W fabryce Nr 5 odbudowano farbiarnię, obsługującą wszystkie zakłady włókiennicze białostockiego okręgu i farbiącą 1.500 kg. bawełny i wełny miesięcznie. Połączono dwie dawne fabryki Nowika i Szlachtera; w ostatniej obecnie znajduje się przedziałnia. Przeprowadzono rury wodociągowe ze stawy fabryki Nowika do fabryki Szlachtera dla dopływu wody do kotła. Na terenie fabryki Nowika przeprowadzono od kotłowni do farbiarni i suszarni parowej rury parowe o łącznej długości 360 m. W suszarni suszone są materiały i produkcja wszystkich fabryk białostockiego okręgu.

W odbudowanym warsztacie mechanicznym remontuje się elektryczne motory, uzyskując dużą oszczędność. Projektuje się fabrykę Nr. 5 skompletować, uruchomić filcownię i przenieść na jej teren fabryki 12-tą, 24-tą i fabrykę wataliny, która wykorzystywała odpady fabryczne, oraz rozszerzenie farbiarni, budowę garażu i składu surowców. Realizację tego projektu przewiduje się w okresie

trzechletnim.

W fabryce Nr. 6 znajduje się wykończalnia i tkalnia. Prace fabryki projektuje się tylko na jeden rok z powodu starego budynku i zabronienia przez Inspektora Pracy prowadzenia w tej fabryce pracy produkcyjnej. Przewiduje się wykorzystanie budynków fabrycznych na centralne składy.

Urządzenie fabryki w Wasilkowie odremontowano, i po dostarczeniu prądu, cholew i biżaku można ją uruchomić. Do całkowitego uruchomienia tej fabryki potrzeba 400 kw prądu. Jest to prawie całkowita wydajność energii elektrycznej białostockiej elektrowni.

W fabryce w Michałowie pozostały przedziałnia i częściowo tkalnia, budynek której jest bardzo stary i potrzebna jest budowa nowego obiektu. Maszynę parową do fabryki przywieziono z Białegostoku. Do organizacji pracy w fabryce w dużej mierze przyczynił się zamordowany były dyrektor tej fabryki Józef Sierżant.

(C. d. nastąpi)

Lekkomyślność i niedbalstwo przyczyna pożarów

Mimo wielokrotnych napomnień — szereg rolników pow. Elk wypalając lekkomyślnie chwasty na terenie swoich pól — spowodowało pożary, w wyniku których spłonęły ostatnio:

we wsi Dobra Wola (post. Jucha) — zabudowanie mieszkalne, w maj. Podlasie (post. Straduny) — szopa z siekarnią motorową, we wsi Popowo (post. Prostki) — dom mieszkalny, we wsi Makosiej, gm. Pisanica — 2 chlewy i stodoła, we wsi Szczecinowo (post. Jucha) — 2 gospodarstwa, we wsi Siedliska (post. Woszczel) — stodoła.

Niezależnie od tego Mil. Obyw. notowała ostatnio 2 wypadki pożaru lasu, przy czym w pierwszym wypadku (kol. Syba, gm. Elk) spłonęło 54 ha lasu, w drugim (gm. Jucha) dzięki szybkiej interwencji poster. M. O. Jucha, pożar ugaszono w zarodku.

Przetarg

Komitet Odbudowy gmachu szkolnego przy ul. Mickiewicza 1 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót wykończeniowych w tym budynku.

Słup kosztorysu są do otrzymania, zaś warunki techniczne i ogólne do przejrzenia w kancelarii Liceum Budowlanego w tymże budynku.

Oferty należy składać w zalakowanej kopercie bez znaku firmy z napisem „Oferta na roboty w budynku przy ul. Mickiewicza Nr 1”.

Termin składania ofert do 31 maja r. b. godzina 14 ta. Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 15-tej.

Komitet zastrzega sobie prawo:

- wyłączenia poszczególnych pozycji kategorii robót
- wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu
- unieważnienia przetargu bez podania powodu oraz ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

Kupię plac pod budowę domu w Białymstoku w centrum miasta, najchętniej Rynek Kościuszki, ul. Sienkiewicza do rzeki lub Kilińskiego. Zgłaszać się do Redakcji.

Repatriantka poszukuje pracy. Może prowadzić samodzielnie gospodarstwo domowe. Adres w Redakcji.

Sennik egipski 70.—Flirt 25.—Bajki 15.—Wysła za zaliczeniem O. Zyntek, Warszawa, Marszałkowska 120. Pamiętniki, Foto albumy, Notesy, Papeterię, odprowadzając rabat.

6 maja b.r. spłonęły zabudowania tartaku w Elku (przy szosie Suwalskiej).

Czyż ta długa lista nie będzie ostrzeżeniem dla lekkomyślnych, którzy przyczyniają się do niszczenia majątku narodowego?

Tragiczna śmierć w Jeziorze

W dniu 30.4. b.r. wywrócił się na jeziorze Elk kajak, w którym jechały 3 osoby. Zaledwie jednej z pośród nich udało uratować się. W falach jeziora znaleźli śmierć uczniowie: Nejman Jerzy i Chamko Zdzisław. Zwłok nie wydłwżono.

Były sołtys wsi Topolany uniewinniony przez Sąd Specjalny

Sąd Specjalny w Warszawie na sesji wyjazdowej w Białymstoku, 20 maja br. rozpatrzył sprawę Masłowskiego Aleksandra, sołtysa wsi Topolany gm. Michałowo w okresie okupacji niemieckiej, oskarżonego o wydanie okupantom inwalidy radzieckiego i dobrowolne współdziałanie z Niemcami na szkodę ludności wiejskiej podczas wykonywania swych czynności administracyjnych, oraz udział w wydaniu Niemcom Żyda, zatrzymanego przez oskarżonego Szymusiuka Michała, mieszkańca wsi Topolany. Szymusiuk także zasiadł na ławie oskarżonych.

W wyniku przewodu sądowego winy oskarżonych nie ustalono i obaj oskarżeni zostali uniewinnieni.

Stwierdzono, że Masłowski Al. sołtysiem wybrany został przez gromadę wiejską, na szkodę ludności wiejskiej nie działał, kilkakrotnie zwracał się na zebraniach gromadzkich do ludności z prośbą o zwolnienie go od zajmowanej funkcji sołtysa i wyznaczenie następcy, lecz zwolnienia nie otrzymał. Inwalidę radzieckiego Niemcy zatrzymali podczas kontroli dokumentów u

Skradziono książeczkę wojskową wydaną przez RKU Białystok na nazw. Boltud Jan zam. Artyleryjska 4.

Unieważnia się patent Nr 905 na drobną sprzedaż galanterii, wydaną przez Urząd Skarbowy w Białymstoku na nazwisko Marian Niezgarski i Szucl Adolf.

Apel do członków Rad Zakładowych

Kradzieże i trwonienie państwowego lub będącego pod zarządem państwowym lub społecznym mienia jawny i cichy w przedsiębiorstwach państwowych i społecznych stały się zjawiskiem nierzadkim.

Żłodziwie i sabotażysty, dbając o własny interes, a także celowo rujnąc rozwój gospodarki narodowej, wyrządzają ogromną krzywdę ludziom pracy.

Komisja Specjalna do walki z przestępstwami i szkodnictwem państwowym w Białymstoku (Sobieskiego 18) stojąc na straży życia gospodarczego naszego państwa dąży do usunięcia przestępców, stawianych przez społeczeństwo na drodze do normalnych stosunków gospodarczych.

W walce ze złodziejstwem i sabotażem w fabrykach i przedsiębiorstwach ogromną pomoc Delegaturze mogą wyświadczyć Rady Zakładowe, jako opiekunowie, strażnicy i współwłaściciele majątku Państwa Polskiego.

Delegatura Komisji Specjalnej w Białymstoku wzywa wszystkich członków Rad Zakładowych do pilnego nadzoru nad działalnością fabryki i przedsiębiorstwa w celu zapobieżenia swemu szkodliwemu działaniu.

Robotnicy! Wykrywajcie sabotażystów i złodziei zmniejszających wydajność pracy rąk Waszych.

Pamiętaj Robotniku, że złodziej w Twoich szeregach pozbawiają Cię i Twoje dziecko!

O dostrzeżonych nadużyciach w fabrykach i przedsiębiorstwach należy donieść Delegaturze Komisji Specjalnej w Białymstoku, ul. Sobieskiego 18.

Delegatura Komisji Specjalnej

wszystkich wieśniaków zebranych na placu przed cerkwią. Również przewod sądowy ustalił, że wieś zatrzymany przez Szymusiuka posadzony był przez niego o zabicie okradzenia stodoły, a świadkowie zeznają, że nie jest ustalone czy był on Żydem. Oddano go Niemcom w przekonaniu, że zamierzał on popełnić kradzież ze stodoły Szymusiuka.

Fabryka Lemoniady Nr. 2

przy ul. Piwnej 7 kupi wszelką ilość butelek piwnych 0,5 litra, oraz butelek lemoniady 0,3 litra. Warunki na miejscu.

Skradziono prawo jazdy, świadectwo 3-letniej praktyki słuźarskiej, paszport i świadectwo z RKU Sokółka na nazwisko Tochwin Józef zam. Krasniany, gm. Sokółka.

Zgubiono paszport i kartę rejestracyjną na nazw. Morus Hilary zam. Radził gm. Tykocin.

Zgubiono legitymację wydaną przez Dyrekcję Lasów Państwowych w Białymstoku na nazw. Moczulska Barbara zam. w Czarniej-Wsi.

Zgubiono książeczkę wojskową na nazwisko Dunaj Leon zam. przy ul. Sienkiewicza 18 w Białymstoku.

Zgubiono paszport niemiecki na nazw. Dudz Jan zam. Brukowa 26.

Stuchamy białostockiego RADIA

Środa 22 maja 1946 r.

Godz. 5,57 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. Program lokalny. 8,30 Artykuł wstępny gaz. „Jedność Narodowa”, 8,40 Muzyka z płyt, 8,50 Informacje, 8,55 Omówienie programu ogólnopolskiego i lokalnego na dzień bieżący, 9,00 — 11,57 Przerwa, 11,57 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. 14,40 — 15,30 Przerwa. Program lokalny: 15,30 „Rozwiązanie oddziałów polskich na Zachodzie” — Pogadanka informacyjna, 15,45 Muzyka z płyt, 16,00 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy, Program lokalny: 21,00 Muzyka z płyt, 21,15 „Kwadran prozy”, 21,30 Koncert rozrywkowy z płyt, 21,50 Informacje i omówienie programu ogólnopolskiego i lokalnego na dzień następny, 22,00 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy, 24,00 Hymn. Koniec audycji.

TEATR I KINO

Teatr Miejski: — Dziś komedia w 3 aktach A. Cwojdzińskiego pt. „Freuda teoria snów”. Grają Lidia Wysocka i Zbigniew Sawan. Początek o godz. 17 i 19.

Kino „Hel”: — Nowy film produkcji amerykańskiej p.t. „Nieuchwytny Smith”. Początek seansów o godz. 18 i 20.

Kino „Ton”: — Film polskiej produkcji p.t. „Strachy”. Początek seansów o godz. 18, 18 i 20.

Redakcja i Administracja: Białystok, To 1898

Ś-to Jańska 22, Tel. 98 i 2-14.

Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy w Białymstoku.

Komitet Redakcyjny